PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV | Warszawa, wtorek 28 maja 1929 r. | Nr. 120

SPRAWY POLSKIE.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Kölnische Ztg. 25.V w koresp. z Warszawy pisze, że pomimo zaprzeczeń P. A. T., utrzymuje się w kołach politycznych pogłoska, iż min. handlu Kwiatkowski ustępuje, a jego miejsce ma zająć min. Börner. Min. Kwiatkowski uchodzi za męża zaufania kół gospodarczych, szczególnie zaś t. zw. Lewjatana. Dziennik zaznacza, że taka zmiana niewątpliwie wpłynie na wzmocnienie państwowo-fiskalnego kierunku, którego zwolennikiem jest min. Boerner. Chociaż minister Kwiatkowski był wymieniony jako przyjaciel i zwolennik traktatu handlowego z Niemcami, to jednak t. zw. Lewjatan jest temu traktatowi całkowicie przeciwny. Co do min. Boernera, nie wiadomo, jak ustosunkuje się do rokowań z Niemcami.

Germania 24.V w koresp. z Katowic omawia „upośledzenie mniejszości w Polsce", co się objawiło w tem przedewszystkiem, że na Powsz. Wystawie w Poznaniu jako drugi język krajowy został przyjęty język francuski. Dziennik nazywa to „krótkowzrocznością polityczną" i „bardzo niebezpiecznym nierozsądkiem". Widocznie Polacy nie liczą się z gośćmi z sąsiednich Niemiec, z którymi przecież wcześniej czy później Polska musi dojść do normalnych stosunków przynajmniej w dziedzinie gospodarczej.

Upsala Nya Tidning 1.V zamieścił artykuł, poświęcony marsz. Piłsudskiemu, którego dziennik nazywa „Silnym człowiekiem Polski". Artykuł omawia życie i działalność marsz. Piłsudskiego dla kraju.

POLSKA A WĘGRY.

Il Mattino 24.V streszcza art. „Neue Freie Presse", wg. której Polska zaczyna nową politykę, wchodząc w skład porozumienia Włochy — Węgry — Polska; porozumienie to przeciwstawi się Małej Entencie. Mimo, iż Polska związana jest z Francją, jednak chce iść własną linją polityczną a to ze względu na zagadnienie ukraińskie. Opieka nad Ukraińcami w Pradze oddala Polskę od Czechosłowacji a zbliża do Węgier. Prócz tego chce Polska pogodzić Węgry z Rumunją, żeby Rumunja jako sojuszniczka Polski miała zabezpieczone tyły w razie starcia z Z. S. R. R.

La Tribuna 23.V podaje krótkie streszczenie mów, wygłoszonych przez min. Walkó i min. Zaleskiego w Budapeszcie.

L'Indèpendance Roumaine 23.V twierdzi, że prasa węgierska bezpodstawnie uważa przyjazd min. Zaleskiego za dowód powodzenia polityki węgierskiej. Zapowiedziany po tym pobycie w Budapeszcie—przyjazd ministra Zaleskiego od Bukaresztu, dowodzi, że Polska chce pojednać Węgry z Rumunją. Ale nie nastąpi to dopóty, dopóki Węgry nie uznają wyroku historji w postaci dzisiejszego układu granic rumuńsko-węgierskich.

Viitorul 24.V, donosząc o podróży min. Zaleskiego do Budapesztu, twierdzi, że jest ona odpowiedzią na wizytę węgierskiego min. Walko w Warszawie. Za niezasługujące na wiarę uważa pogłoski, że celem tej podróży ma być pośredniczenie Polski w poprawieniu stosunków między Węgrami a Rumunją, zarówno jak pogłoskę, że celem wizyty jest zbliżenie Węgier do Francji. Autor zaznacza, że Rumunja jest gotowa do podania ręki Węgrom, ale nie może to nastąpić dopóty, dopóki Węgry nie zrezygnują z rewizji granicy węgiersko - rumuńskiej.

Münchner N. Nachrichten 24.V pisze, że niepowodzenie konferencji belgradzkiej jest tem bardziej

rażące, że nie doszło na niej do porozumienia, i to nietylko w sprawie rosyjskiej. Natomiast podróż min. Zaleskiego do Budapesztu osiągnęła pełne powodzenie i wyraźnie uwypukla się w oświadczeniach min. Zaleskiego ostre przeciwieństwo Polski do Małej Ententy i odwrócenie się Polski od jej polityki. Min. Zaleski oświadczył, że jego pobyt w Budapeszcie bynajmniej nie jest przypadkowy. Z sensacyjnych oświadczeń min. Zaleskiego wynika, że pewnego rodzaju Europa Środkowa przybiera konkretną postać i będzie stanowić przeciwwagę Małej Ententy. Doniesienie posła polskiego w Bukareszcie o zaniechaniu wizyty min. Zaleskiego w Rumunji jest wprost demonstracyjne.

Na konferencji Małej Ententy wizyta min. Zaleskiego w Budapeszcie była przedmiotem rozmów i szczególnie ze strony Jugosławji podnoszono obawy, że obecnie Polska odsuwa się od Małej Ententy a front Polska — Węgry — Włochy staje się coraz bardziej faktem realnym. Min. Zaleski nawet podjął się pośredniczenia między Węgrami a Francją, której życzliwość dla nowego bloku jest nieodzowna.

Dziennik w końcu zaznacza, że o tyle narazie należy sceptycznie zapatrywać się na ten nowy blok środkowo - europejski, iż chce on pogodzić ze sobą dwie rzeczy, które się źle z sobą godzą, a mianowicie współpracę polityczną Warszawy z Rzymem a zarazem i z Paryżem.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

MAŁA ENTENTA.

Journal de Genève 23.V, stwierdzając w art. wst., że jednem z zagadnień na konferencji belgradzkiej Małej Ententy było traktowanie spraw mniejszości narodowych, wyraża pogląd, że państwa te zapewne okażą skłonność do ustępstw w zakresie postępowania Ligi Narodów w sprawach mniejszościowych, wiedząc, że jeśliby się przeciwstawiły większości Rady Ligi, mogłyby się narazić na trudności także i na podstawie dotychczasowej procedury. Może też zechcą uzyskać wzamian za te ustępstwa pewne korzyści w sprawie odszkodowań. Ale nie powinni, zwłaszcza Czesi, tego żądać, gdyż utrudnia to ewakuację Nadrenji. Natomiast cieszyć się powinny państwa Małej Ententy z powodu wizyty min. Zaleskiego w Budapeszcie. Polska bowiem od wieków zaprzyjaźniona z Węgrami, może udzielić Węgrom rady umiarkowania i powściągliwości, a min. Zaleski występuje tam w roli rzecznika pokoju.

Corriere della Sera 23.V w art. wst. twierdzi, że Mała Ententa jest ugrupowaniem bez znaczenia, gdyż składa się z trzech państw, których nie łączy nic, prócz negatywnego celu utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy. Na zewnątrz nie ma ten blok siły, dlatego, że jej nie mają poszczególne państwa. Zwłaszcza osłabiona jest wewnętrznem położeniem Rumunja po dojściu do władzy stronn. narodowo - włościańskiego, oraz Jugosławja, znajdująca się teraz pod dyktaturą. Obecny zjazd w Belgradzie odbył się z inicjatywy która Aleksandra, który chciał przy tej sposobności stwierdzić, czy nie byłoby możliwe zawarcie jednolitego sojuszu obronnego. Ale Rumunja i Czechosłowacja nie chcą ryzykować na rzecz wojowniczej Jugosławji. Autor stwierdza, że ugrupowania polityczne, pozostające pod opieką Francji, nie dają rękojmi pokoju, gdyż sojusz Małego Porozumienia, zasadniczo obronny, łatwoby się zmienił w zaczepny.

Politika 22.V (Belgrad) w art. wst. pisze, że Mała Ententa udoskonala technikę swej organizacji, idzie z duchem czasu i z rozwojem stosunków międzynarodowych. Znalazło to wyraz w podpisaniu traktatu rozjemczego wspólnego przez trzy państwa. Dążenie Ligi Narodów do unifikacji i upraszczania stosunków międzynarodowych znalazło w trzech państwach Małej Ententy ważną podporę, a praca konstruktywna tych państw posiada znaczenie nie tylko dla nich samych ale i dla całej ludzkości. Zawarcie paktu rozjemczego jest dowodem, że Mała Ententa wytrwale idzie drogą, jaką mogłoby iść wiele innych państw, jeśli im leży na sercu sprawa krzewienia idei i haseł Ligi Narodów.

Ceske Slovo 25.V. Dr. Kopecky w art. wst. omawia konferencję belgradzką i zaznacza, że podpisanie wspólnego traktatu arbitrażowego jest przedewszystkiem publiczną manifestacją jednolitości polityki państw Małej Ententy. Równocześnie traktat ten jest dalszym etapem twórczej, pokojowej pracy tych państw. System bezpieczeństwa w środkowej Europie został przez podpisanie tego traktatu udoskonalony i rozwinięty w sposób rzeczywiście najbardziej odpowiedni.

Dalej przytacza autor ustępy przemówienia min. Kumanudiego i zaznacza, że jego słowa nie są bynajmniej świątecznym frazesem; prawdziwości ich dowodzi bilans działalności Małej Ententy. Dziś jest ona uznana powszechnie za najpoważniejszy powojenny czynnik pokoju i odbudowy.

Viitorul 26.V w związku z zamknięciem konferencji Małej Ententy twierdzi, że widocznie za mało solidarnie bronili sojusznicy praw Rumunji do odszkodowań, skoro kwoty określonej w Spa na rzecz Rumunji nie podwyższono. Jest to dowód niepowodzenia min. Mironescu, zarówno jak pozostawienia swobody każdemu z trzech państw w stosunku do Rosji, choć według pogłosek prasowych miał min. Mironescu dążyć zgodnie z Czechosłowacją i Jugosławją do ustalenia normalnych stosunków z Z. S. R. R.

The Manchester Guardian 23.V w art. wst. poświęconym konferencji Małej Ententy, pisze, że początkowo to polityczne ugrupowanie było czynnikiem pokoju zbrojnego, a obecnie jest czynnikiem wojny ekonomicznej. Ponieważ wrogie taryfy celne rujnują jednakowo Austrję i Węgry jak również i państwa sukcesyjne należy spodziewać się, że wobec rozbrojenia Austrji i Węgier obecna konferencja zajmie się poważnie kwestją taryf celnych.

Autor podkreśla ostrzeżenie przez Konferencję Belgradzką Niemiec i Austrji przed Anschlussem i

wzmocnienie więzów Małej Ententy przez zawarcie paktu arbitrażowo-koncyljacyjnego.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Viitorul 22.V, przypominając, jak przed rokiem stronnictwo narodowe obiecało utwierdzić w kraju sprawiedliwy porządek poszanowania dla władzy i wojska, wskazuje, że dzisiaj, będąc u władzy, organizuje zbrojne bojówki, na wzór włoskich faszystowskich, żeby na wypadek konieczności ustąpienia silną wytworzyć opozycję przeciw nowemu rządowi, a propaganda ta przenika nawet do wojska.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

Berl. Tageblatt 26.V. Dr. P. Reinhold w art. wst. omawia konferencję rzeczoznawców i zaznacza, że plan Dawes'a nigdy inaczej nie był pomyślany tylko jako prowizoryczny i konferencja rzeczoznawców musiała się zebrać, tembardziej ,iż plan Dawes'a od dawna okazał się niewykonalny. Spłaty niemieckie nigdy nie były dokonywane z rzeczywistych nadwyżek dochodowych gospodarki niemieckiej, a tylko z pożyczek zagranicznych.

Omawiając konferencję, autor podkreśla, iż oprócz pomysłu założenia Banku międzynarodowego, nie wyłoniła się naniej żadna twórcza myśl. Nie wychodzą bowiem wierzyciele z założenia, jaka jest zdolność płatnicza Niemiec, lecz wysuwają właściwie sprawy polityczne, jak wysokość spłat i ilość lat spłaty, do czego rzeczoznawcy finansowi nie bardzo są potrzebni. W tem właśnie należy upatrywać przyczyn ustąpienia Vöglera.

Frankfurter Ztg. 24.V pisze, że ustąpienie Dr. Voeglera jest niewątpliwie stratą dla delegacji niemieckiej, ale to nie może naruszyć jej swobody działania. Delegacja, tak jak dotychczas, będzie nadal dążyła do uzyskania w rokowaniach z wierzycielami najlepszych warunków dla Niemiec. Wierzyciele, przedewszystkiem, powinni z ustąpienia Voeglera wyciągnąć wniosek, że ustępstwa niemieckie doszły już do ostatecznych granic możliwości i że pozytywne zakończenie rokowań możliwe jest tylko wówczas, gdy wierzyciele nie przeciągną już więcej struny.

The Chicago Daily Tribune 25.V pisze, iż pogłoski o zamiarze rezygnacji Schachta są dementowane w kołach aljanckich. Nie jest prawdopodobnem, by prezes Reichsbanku porzucił swe stanowisko, tembardziej że dr. Kastl objął stanowisko delegata, które wakowało po przedstawicielu przemysłowców nadreńskich Voeglerze.

Panuje przekonanie, że jeżeli żadne porozumienie nie zostanie osiągnięte na obecnej konferencji, wówczas sumy określone przez plan Dawes'a, pozostaną w mocy i będą ewentualnie zwiększone przez współczynnik dobrobytu, wobec czego Niemcy nie zyskują nic na przewlekaniu konferencji. Większość delegacji nie potwierdza pogłoski, że Stresemann zaproponował odroczenie konferencji do jesieni.

The Morning Post 24.V. Koresp. z Berlina pisze, że zamiar Voeglera odnośnie rezygnacji znany był od pewnego czasu rządowi niemieckiemu, co obecnie potwierdza się nawet oficjalnie.

The Daily Herald 24.V. Koresp. dypl. pisze, że rezygnacja Voeglera należy do mniejszych incydentów. Ważniejsze jest to, że delegacja niemiecka uważa memorandum aljantów za niemożliwe do przyjęcia.

The Manhester Guardian 24.V pisze w art. wst., że dalsze uchylanie się Francji od ratyfikacji układu Mellon — Beranger jest niemożliwe. Problemat ten staje się dla Francji tembardziej aktualny, że w sierpniu przypada płatność 80 miljonów funtów szterlingów długu Ameryce, która gotowa jest dać Francji dogodne warunki spłat, byle tylko umowa została ratyfikowana. Zdaniem autora, Poincaré będzie upierał się do ostatka, lecz wreszcie będzie musiał ulec.

The Daily Herald 23.V pisze, że ratyfikacja przez Francję umowy Mellon — Beranger odnośnie długów wojennych zależna jest od wyniku konferencji ekspertów. Od tych samych okoliczności zależy umowa Churchill — Caillaux. Dziennik przypuszcza, że po ukończeniu konferencji ekspertów, Poincaré dołoży wszelkich starań, by przeprowadzić ratyfikację obydwóch dokumentów. Wcześniejsza ratyfikacja nie miałaby żadnego praktycznego znaczenia.

La Tribuna 23.V w art. wst. przypisuje szczególne znaczenie zrezygnowaniu Stanów Zjednoczonych z 7 miljonów marek jako kosztów okupacji amerykańskiej w Nadrenji. Autor wiąże ten wypadek z wybitną indywidualnością Hoovera, uważając to za początek nowego kierunku polityki Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do Europy.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI.

The Daily Telegraph 24.V w dłuższym artykule wst. w związku z wyborami w Anglji czyni krytyczny przegląd polityki zagranicznej labourzystów i m. in. stwierdza, że Protokół Genewski nie był wynalazkiem Macdonalda, lecz projektem dyplomacji francuskiej. Macdonald przysłużył się źle przemysłowi angielskiemu, ulegając naciskowi zzewnątrz co do wprowadzenia systemu spłat odszkodowań niemieckich w naturze. Innym błędem Macdonalda było zapewnienie pożyczki Sowietom bez jakiegokolwiek zagwarantowania praw należności obywatelom angielskim od rządu rosyjskiego. Traktat ten również został mu narzucony.

MOCARSTWA A ZSRR.

The Morning Post 24.V. Ernest Remnaut, organizator niedawnej misji przemysłowej do Rosji, złożył oświadczenie w związku z tą wycieczką do Sowietów, w którem m. in. mówi, że istnieją pewne podstawy dla handlu anglo-sowieckiego i że otrzymano pewne zamówienie. Co się tyczy wznowienia stosunków dyplomatycznych, to zdaniem E. Remnauta, powinny one być wznowione, gdyż handel na dłuższą metę bez takich stosunków nie da się pomyśleć.

Berliner Tageblatt 25.V pisze z powodu przechwałek „Die Rote Fahne“ o zwycięstwie 1 maja, że komuniści tego dnia w Berlinie nie tylko nie „opanowali i utrzymali“ ulic, ale na kilku ulicach i placach tylko probowali stawić opór i wszędzie zostali odrazu przez policję całkowicie rozbici. Z wyjątkiem kilku obwodów, w których przyszło do starć, Berlin jak wiadomo bynajmniej nic nie zauważył z tego, co wymienione pismo nazywa „Wielkość berlińskich walk majowych“. Wogóle jest to dowodem znamiennej skromności „Rote Fahne“, gdy widziała „masy“, jakie rzekomo poszły na zew partji komunistycznej, skoro w całem państwie liczy najwyżej 50 tysięcy robotników.

SYTUACJA POLITYCZNA W AFGANISTANIE.

The Times 24.V, komentując w art. wst. ucieczkę Amanullah'a z Afganistanu, pisze, iż spowodowana ona została nie klęską na polu bitwy, lecz załamaniem się dyscypliny wśród żołnierzy, rekrutujących się przeważnie z wolontarjuszy. Istotną przyczynę klęski Amanullah'a autor widzi w pośpiechu, z jakim usiłował on modernizować swój kraj, co zaznaczyło się po jego powrocie z Europy. Autor przypuszcza, że Amanullah starał się prześcignąć w swym zapale reformatorskim Kemala Paszę, którego bardzo cenił.

Zdaniem autora, ucieczka Amanullah'a do Indyj nie znaczy bynajmniej, że zrezygnował on ze swych praw, lub że podejmie nową wojnę o odzyskanie utraconego tronu. Autor wyraża żal, że reformy Amanullah'a skończyły się katastrofą.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

Corriere della Sera 21.V. zamieszcza artykuł o przygotowaniach Klisza i Adamkiewicza do lotu płatowcem z Medjolanu do Chicago; dziennik podaje przyczyny wyboru aparatu włoskiego i podkreśla sumienne przygotowanie się do lotu.

Il Giornale d'Italia 23.V donosi, że Papież wyjdzie po raz pierwszy z Watykanu d. 30 maja w celu wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała na placu przed bazyliką św. Piotra.

L'Indèpendance Belge 24.V wyraża niezadowolenie ze stanowiska Holandji, która skierowała sprawę komunikacji między Antwerpją a Renem do trybunału międzynarodowego w Hadze.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Pax 19.V. G. Ferrero. Le problème des minorités; P. Gisclard. Les enseignements d'un essai de révolution communiste à Berlin; S. Aubac. La prmière exposition nationale de la Pologne. (Ten ostatni artykuł również w *Journal des Débats* 17.V).

L'Ere Nouvelle 21.V. G. Lalanne. Le nouvel accord commercial franco-polonais.

*

Munchner N. Nachrichten 20.V. Bayern links des Rheins.

Deutsche Tageszeitung 22.V. Die Bedrohung des Westens.

Vossische Ztg. 22.V. Lebensabend des „Tigers“ (Georges Clemenceau).

Vossische Ztg. 23V. E. Salzmann. Frankreich im fernen Osten.

Berl. Tageblatt 23.V. Französische Hegemonie im Südosten. (Prof. Rist an der Arbeit).

Vorwärts 23.V. R. Macdonald. Abrechmung mit Lloyd George. Englands Abkehr von den Liberalen.

Deutsche Allg. Ztg. 23.V. Niederschlesiens blutende Grenze.

Der Tag 23.V. Grenzland und Heimat.

Der Tag 23.V. Die Fahnenflucht der Linken.

Deutsche Tageszeitung 23.V. Der Zweckverband der deutschen Landwirtschaft.

Kölnische Ztg. 24.V. Niederschlesiens Grenzland.

Berl. Tageblatt 24.V. Chinesischer Doppelfilm (art. wst. o sytuacji w Chinach); — 25.V. Neuwahlen in Belgien; Prozess Jakubowski.

Der Tag 25.V. Schöpferische Kolonialpolitik.

Frankfurter Ztg. 25.V. Prof. E. Lederer. Was kann ein Getreidemonopol leisten?

Berl. Börsen-Courier 25.V. General Feng.

Deutsche Tageszeitung 26.V. Fürst Bülows auswärtige Politik.

Vossische Ztg. 26.V. General v. Auffenberg.

Deutsche Allg. Ztg. 26.V. Prof. O. Hoetzsch. Die Abrüstung, Amerika, Deutschland.

*

Reichpost 22.V. Frankreich nach dem letzten Wahlkampf.

Zak. Gr. Prac. Dr., S. z. o. o., Nowy Świat 54. tel. 15-56 i 242-40 Drukowane na prawach rękopisu.